

Panowie posłowie wstać! przed majestatem Rzplitej

Dajcie przykład narodowi!

ZATARG O CEREMONIĘ OTWARCIA SESIJ SEJMOWEJ

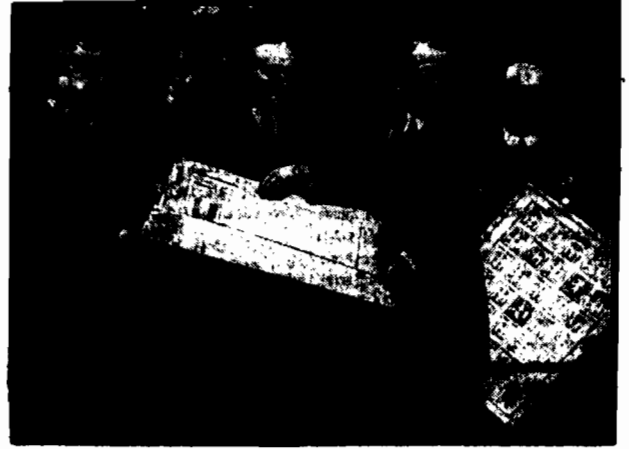
musi skończyć się dobrowolnym hołdem wyrażonym Głowie Państwa

WARSZAWA, 30. 10. (wcz.). Między Rządem a Sejmem ma być uregulowana kwestia ceremoniału, obowiązującego przy otwarciu sesji. Brak bliższych pod tym względem postanowień w konstytucji, aczynił zagadnienie aktualnym. Art. 25 konstytucji powiada tylko:

Przy otwarciu Sejmów, odczytuje i zamyka Sejm i Sejmiki.
Rząd wychodząc widocznie z założenia, iż łączność organiczna między Głową Państwa a władzą ustawodawczą w interesie wychowania państwowego, powinna być żywej niż dotychczas

wydatniona, wystąpił z propozycją, aby dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji Izba wysłuchała stojąco.
Z oświadczeń krainowych ugrupowań wynika, że okazanie Głowie Państwa należytego uszanowania, nie jest wogóle sporne.
Wyloniła się tylko kwestja, jak w danej okoliczności uszanowanie, to ma być wyrażone. Zagadnienie formy, a nie treści.
Dekret o otwarciu sesji złożony dziś przed południem do Izby, odczytać ma p. marszałek Sejm.

Pięć milionów podpisów polskich dla prez. Coolidgea



Specjalny komitet wręczył prezydentowi Ameryki album z podpisanymi członków wszelkich instytucji i szkół polskich. Od lewej ku prawej: Leopold Komonowicz, prezes komitetu, prezydent Coolidge, prof. Iwanowski i poseł Ciechanowski.

MOŚCI PANOWIE SZLACHTA! Król nie król, a podatki płacić trzeba Ziemiaństwo — najgorsi płatnicy skarbu

Ministerstwo skarbu stwierdziło, iż ziemiaństwo należy do najbardziej opieszłych płatników podatkowych.
Obrzymie zaległości podatkowe ziemiaństwo tłumaczy brakiem gotówki i niemożnością sprzedaży plodów rolnych.
Tymczasem okazuje się, że wyzół zboża odbywa się nader intensywnie.

W pierwszej dekadzie października wywieziono z górnika 5.000, w drugiej dekadzie 8.500 ton żyta.

Poseł Kozicki odwołany z Rzymu

Na onegdajszym posiedzeniu Rada ministrów rozważała odwołanie posła polskiego przy rządzie włoskim p. Stanisława Kozickiego.
Dowiedzieliśmy się, iż zapadła uchwała odwołania p. Kozickiego z zajmowanej placówki.

Nowy główny komendant policji



Gen. J. Jędrzejowski

Morderstwo w sali sądowej Oskarżony zabił łaską swego przeciwnika

POZNAN, 30. 10. Widownia niezwykłej zbrodni była sala sądowa w Śremie.

Toczyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Piaseckiemu Stanisławowi, pozwanemu przez znanego w Poznaniu kupca zbożowego Józefa Nowaka.

Gdy odczytano wyrok nieprzychylny dla Piaseckiego, porwał on się z miejsca i doskoczywszy do Nowaka uderzył go po głowie trzykrotnie ciężką, okutą łaską.

Świadkowie tego strasznego zajścia nie zdolali obezwładnić zbrodniarza.

Nowak runął na ziemię zalewając się krwią. Wezwany lekarz stwierdził pęknięcie czaszki.

WZLOT SAMOLOTU z miejsca bez rozpadu Doniosły wynalazek robotnika

MOSKWA, 30. 10. Słusznie leńingradzki Trofanow dokonał w ualazku, pozwalającego na podnoszenie się aeroplanów bez rozpadu.

Wynalazek ten przypomina pod wielu względami niedawno dokonany wynalazek niemiecki

Kongres panislamistyczny

LONDYN, 30. 10. Szach perski Riza-Chan wysłał zaproszenia do wszystkich krajów mahometańskich, aby wysłały delegatów na kongres panislamistyczny w Teheranie.

symbolizowania Majestatu Rzeczypospolitej, z wolnego wyboru jej współobywateli.



Świątynia i kościół w Łodzi

Tajemnica drożyny w systemie podatkowym Zmniejszyć podatek obrotowy w handlu produktami żywnościowymi

Najdotkliwszy ciężar podatku obrotowego odczuwają przedmioty pierwszej potrzeby: mięso, wędliny, mleko, masło i pieczywo.
Podatek ten, w wysokości 2 i pół proc., pobierany jest przy pieczywie czterokrotnie: od kupca zbożowego, od młynarza, piekarza i sprzedawcy detalicznego. Razem stanowi to zgórą 10 proc. obciążenia.

Projekt sfer rządowych, obniżenia podatku obrotowego do 1 procentu należy uznać za bardzo doniosły. Obniżenie podatku połączynie z sobą obniżenie cen, a temsamem kosztów utrzymania.

Policja angielska w kopalniach Wykrycie spisku górników

LONDYN, 30. 10. Z powodu wykrycia przez policję planu, mającego na celu uszkodzenie kopalni w okręgu Somerset, postanowiono, iż wszystkie kopalnie znajdujące się w tym okręgu, będą objęte nadzorem policji.

100 funtów węgla na tydzień otrzymuje ludność w Anglii

LONDYN, 30. 10. Z powodu wzrostu pracy w kopalniach, podwyższono rację tygodniową węgla dla ludności z 50 do 100 funtów tygodniowo.

Obława na dzieci

MOSKWA, 30. 10. W Kijowie dokonano obławy na pozostające bez dozoru dzieci. W różnych częściach miasta aresztowano 350 dzieci w wieku od 8 do 16 lat. Przegląd lekarski wykazał, że 42 proc. z nich choruje na tuberkulę, zaś 76 proc. zarażona jest chorobami wenerycznymi.

Strzał do sołtysa Ciężko ranny Sprawcy ujęci

W piątek wieczorem we wsi Koły pod Kutnem zaszedł wypadek wielkiej vendetty, do siedzącego w izbie przy stole sołtysa miejscowego, Antoniego Marciniaka ktoś strzelił z za okna z dubeltówki.

Cały ładunek grubego strutu trafił Marciniaka w udło. Rana ciężka. Domniemyanych sprawców w osobach Jana Trawińskiego i Wacława Sokiennika aresztowano.

100.000 ton węgla polskiego wystano w ciągu 2 miesięcy do Sowietów

GDANSK, 30. 10. W okresie dwumiesięcznym od 20 sierpnia do 20 października przeladowano w Gdańsku na eksport do Leningradu 102 tys. tonn węgla.

W tym samym czasie misja handlowa sowiecka sprzedała w Gdańsku 1.500 tonn mączek, około 1.000 tonn otrab i 600 tonn jęczmienia.

Rozbite tratwy na wezbranej Wiśle



Spienione fale Wisły porwały pod Warszawą tratwy flisackie i rzuciły je na filary mostu Poniatowskiego. Na szczęście ludzi uratowano.

60,000 ton węgla miesięcznie popłynie pod banderą PANSTWOWEJ MARYNARKI HANDLOWEJ

samodzielnego przedsiębiorstwa dochodowego

Urzędowy komunikat ministerstwa przemysłu i handlu o sfinalizowaniu rokowań z firmami zagranicznymi w sprawie nabycia 15.000 tonażu morską, stawia sprawę budowy polskiej marynarki handlowej na realnym gruncie.

Jak slychać, Polska ma nabyć 5 okrętów — każdy o pojemności około 3000 ton — wybudowanych w r. 1926 w jednej z najpoważniejszych stocznicy francuskich — tej, która buduje dla Polski torpedowce.

Okręty te były zamówione przez jedno z towarzystw francuskich, które w r. b. zbankrutowało.

Rokowania o nabycie statków będą więc prowadzone z likwidatorami masy upadłościowej.

Z sześciu, początkowo zaofiarowanych statków, dwa są zupełnie gotowe. Były one wydzierżawione i kursowały między brzegiem francuskim a angielskim z transportami węgla.

Pozostałe cztery stoją w stoczni i mogą być w ciągu kilku godzin ostatecznie wykończone.

Ministerstwo przemysłu i handlu w związku z nabyciem pięciu okrętów, o ile sfinalizowanie układów nastąpi w dniach najbliższych, natychmiast uruchomić.

Będą one kursowały między Gdynią a portami bałtyckimi (między innymi jest przewidziany stały rajs Gdynia — Leningrad) i przewozić

tylko węgiel. Licząc skromnie — jeden rajs tygodniowo — będziemy mogli przewieźć na własnych okrętach około 60.000 ton węgla miesięcznie.

będzie stworzone samodzielne prawne państwowe przedsiębiorstwo dochodowe, najprawdopodobniej na wzór Chorzowa, które jak slychać uzyska nazwę:

„Państwowa marynarka Handlowa”.

Sprawa szczegółów organizacji tego przedsiębiorstwa nie jest jeszcze zdecydowana.

Ministerstwo przemysłu i handlu odpowiedni wniosek przygotowuje na jedno z najbliższych posiedzeń Rady ministrów.

Płk. Ignacy Matuszewski



obecnie dyrektor departamentu okrętów marynarki M. S. Z. szef urzędowy

Spis treści

Ważny zjazd delegatów kółek rolniczych odbędzie się w Warszawie w dniach 6 i 7 listopada.

Spędzając ten dzień delegaci i pracownicy kółek, którzy otrzymają w tym czasie...

Pokojowe tendencje Rzeczypospolitej

Systematyczna redukcja budżetu wojskowego

Rada ministrów uchwaliła budżet wojskowy na rok 1927 w wysokości 623,2 milj. zł., co w budżecie ogólnopolskim stanowi 16,8 proc. Z biegiem lat nasz budżet wojskowy ulegał stale obniżeniu. W budżecie ogólnopolskim w roku 1923 — 22,4 proc. w roku 1924 — 24,2 proc. w roku 1925 — 21,43 proc. w roku 1926 — 17,71 proc. w roku 1927 — 16,8 proc.

DZIS W RADIO

WARSZAWA. (Długość fali 400 mtr.)
Godz. 16.30 — Odczyt p. t. „Organizacja zbytu trzody chlewnej”, wygłosił mł. Pułkowski. Godz. 17 — Program dla dzieci. Godz. 17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R., prof. J. Dworakowski (dyrekcja), St. Milerowa (Messenet, Rachmaninow, Debussy, Massenet, Rachmaninow, Tosti, Paderewski, Zelenka, Wieniawski, Rogowski). Godz. 19 — Odczyt z cyklu „Państwo polskie w rozwoju dziejowym” wygłosił prof. H. Moszcicki. Godz. 19.30 — Odczyt p. t. „Dzień Zdzuszy literatury”, wygłosił red. Zdz. Debiński. Godz. 19.55 — Rozmaitości. Godz. 20.05 — Przemówienie p. ministra skarbu O. Czechowicza z okazji międzynarodowego Dnia Oszczędności, oraz dra Br. Zakrzewskiego „O znaczeniu oszczędności”. Godz. 20.30 — Z okazji japońskiego święta narodowego wycieczki poświecony Japonii. Odczyt o Japonii — wygłosił p. St. Patek, b. poseł w Tokio. Muzyka japońska i recytacja.
BERLIN. (Długość fali 483 mtr.)
Godz. 9 — Nabożeństwo. Godz. 11.30 — Koncert kapeli wojskowej. Godz. 16.30 — Koncert muzyki popularnej. Godz. 20.30 — Wieczór muzyki religijnej. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna.
PRAGA. (Długość fali 348,9 mtr.)
Godz. 9 — Transmisja nabożeństwa. Godz. 11 — Poranek muzyczny. Godz. 17.30 — Koncert orkiestry wojskowej. Godz. 20.30 — Koncert.
RZYM. (Długość fali 422,6 mtr.)
Godz. 9 — Koncert instrum. wojskowych. Godz. 17 — Koncert. Godz. 20.45 — Wielki koncert. Godz. 22.30 — Wielki koncert.
WIENIAWA. (Długość fali 582,2 mtr.)
Godz. 11 — Koncert na organach. Godz. 17.30 — Koncert. Godz. 19.30 — Koncert muzyki kameralnej. Godz. 20.30 — Transmisja opery. Godz. 22.30 — Wielki koncert.
WROCLAW. (Długość fali 357,1 mtr.)
Godz. 11 — Nabożeństwo. Godz. 12 — Koncert muzyki. Godz. 16 — Koncert muzyki. Godz. 20 — Wieczór pieśni ludowej. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna (transmisja z Berlina).

Czatownie, strzegące granic Polski przesłały z jednego krańca na drugi hasło strażnicze: „Czuwaj!”

Główny bieg żołnierski wzdłuż granicy wschodniej Rzeczypospolitej skończył się. Ten największy wyścig na świecie, oznaczony nęstety z powodu oddalenia szczególnych warunków, zakończył się na 12.500 km. Bieg zakończył się w miejscu, gdzie stykały się trzy granice: polska, niemiecka i litewska. Ostatni etap przebiegł szeregowiec Augustyn Węgrzyk z posterunku Bolcie 4 kompanii 24 batalionu. Na styku sztafety odebrał porucznik Misiewicz, dowódca kompanii.

Dwie katastrofy na kolejach francuskich

PARYŻ, 30.10. Wczoraj zdarzyły się we Francji dwa poważne wypadki kolejowe. Po południu w okolicy Saintes wpadły na siebie dwa pociągi osobowe. Z pociągów zdruzgotanych wagonów wydobył jednego zabitego i 9 ciężko rannych. W okolicy Clermont wpadł pociąg pospieszny z Calais na pociąg pospieszny Paris — Lille. Jeden z podróżnych został zabity, 12 ciężko rannych.

ROZMOWA Z... — Co tam u Was słychać? — Nudno, bo nie rabujemy

Korespondent naszego pisma przysłał opis interesującego spotkania swego z szanownym na granicy polsko-litewskiej. — Szedłem w towarzystwie oficera naszej szkoły granicznej na odcinku w okolicach Trok. Nagle z sąsiedztwa ścieżki wyłoniły się dwie postacie Litwinów. „Maciejewski” na głowie, długie bity i długie stalowego koloru piaski. W rękach tylko trzcinki. Litwini chodzą uzbrojeni tylko, gdy planują napad lub mają nieczyście sumienie. W innych wypadkach wiedzą, iż Polacy ich nie szepczą. — Obaj strażnicy litewscy są jednocześnie szaulisami, informuje nasz oficer. Z daleka salutują, uśmiechają się i odzywają się po polsku: „Dzień dobry”. Rozmowa zaczęła, chodził teraz o to tylko, by się dowiedzieć od nich czegoś ciekawego. — Skąd pan umie mówić po polsku? — pytam jednego. — Wyrosłem pomiędzy Polakami, urodziłem się na Litwie, tu tał w trockim powiecie, zresztą u nas większość ludzi umie po polsku. — Tutaj w trockim, to znaczy gdzie, na Litwie czy w Polsce? — Szaulis zaciska zęby, wyciąga rękę w stronę Polski i mówi: — Na Litwie.

20% dodatku dla urzędników państwowych

Projekt dekretu Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 30.10. Rada ministrów uchwaliła wczorajszym posiedzeniu projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o 20 proc. dodatku do uposażenia pracowników państwowych. Dodatek będzie wypłacony w dwóch równych ratach — 15 listopada i 15 grudnia. Wysokość uposażenia będzie obliczana według uposażenia z d. l. bm. Dodatek obejmie funkcjonariuszy państwowych i osoby wojskowe z wyłączeniem jednak urzędników, znajdujących się na urlopie bezpłatnym, oraz wojskowych, którzy pobierają dodatek służbowy, pozostają w stanie nieczynnym, są bez uposażenia lub z uposażeniem emerytalnym.

GROSZ -- TEN MALEŃKI PIENIĄDZ JEST OJCEM MILJONÓW

W dniu święta oszczędności cały naród musi postanowić: Każdy grosz--do Kasy Oszczędności

Ostatni kongres oszczędnościowy w Mediolanie obrął sobie dzień dzisiejszy za patrona tej najmniejszej owoy powojennej, jaka jest oszczędność. Ze wszystkich krajów Europy Polsce potrzeba jej może najbardziej. Pierwszy dzień oszczędności przypadł u nas szczęśliwie na czas odrodzenia gospodarczego kraju. Złoty utrzymuje się na rynkach zagranicznych od szeregu miesięcy na mocnym stabilizowanym poziomie. Spekulacja walutowa wewnątrz kraju ustala, sfera spekulantów zawodowych po ostatniej porażce przycichła. Bank Polski posiada wielkie zapasy walut i dewiz, stale wzrastające wskutek znacznego eksportu. Kiedy Francja w 1871 r. po przegranej wojnie zmuszona była Prusom złożyć kontrybucję 5 miliardów złotych, zdawało się Europie, że naród francuski stanie się jej największym nadzarem. Francja jednak następnego dnia po zaplaceniu kontrybucji przystąpiła do zborowej oszczędności. Każdy grosz uciętany wpłynął do kas państwowych. Stał się cud. W trzy lata po przegranej wojnie oszczędności narodu francuskiego zajęły nietylko w Europie, ale na całym świecie czołowe stanowisko.

RZĄD ANGIELSKI, A STRAJK GÓRNICZY

Wszelkie rokowania zawieszono

Nowych projektów pojednawczych niema

Specjalne posiedzenie parlamentu angielskiego, poświęcone sprawie przedłużenia stanu wyjątkowego w związku z trwałym strajkiem górniczym, — dało powód do dyskusji w kwestii tego strajku. W odpowiedzi na przemówienie Lloyd George'a, krytykującego stanowisko rządu, premier Baldwin oświadczył: — Po tylu niepowodzeniach, nic nie było, zdaniem moim, tak szkodliwe, jak wszczęcie nowych rokowań, nie widząc w perspektywie wyniku pożądanego, ten zaś osiągnięty być nie może bez rozpatrzenia sprawy godzin pracy. — Uważam to za pewnego rodzaju niepowodzenie, z drugiej jednak strony nie można ludziom dawać fałszywych nadziei, ani pozwalać przypuszczać, że są w toku rokowania, których wcale niema. — Żadne rokowania nie są prowadzone, nikt też nie uczynił żadnych nowych propozycji. Projekt nasz odrzucono, a rząd nie ma nowego w zapasie.

Stoma i papier zamiast zdobycy naukowych

w 250 skrzyniach ekspedycji Amundsena

BERLIN, 30.10. Z Norwegii do nasza o niezwykłej sensacyjnej kradzieży, dokonanej w skrzyniach ekspedycji Amundsena, wysłanych z Ameryki do Norwegii. Po przybyciu transportu 250 skrzyń i ich otwarciu okazało się, że są one głównie wypełnione stoma i papierem. Zginął szereg cennych instrumentów, jak również niemal cały materiał naukowy, dotyczący obserwacji podbiegunowych.

ROZMOWA Z... — Co tam u Was słychać? — Nudno, bo nie rabujemy

— A cóż tam u was słychać? — Wszystko po staroim, droższyna. — Ale na granicy spokój? — Spokój jest, ale nie rabujemy, żeby go nie było. Zawsze jakiegoś napady, podległ rzeszom i awantury orobolalski życia, a tak jest ono nudne. — Po chwili dotrącił: — Ale wiecznie tak nie będzie, oni tam nas?

Wyczerpię sa również słuchaczy szkół i kursów wojskowych, którzy pobierają dodatek z tytułu przydziału.

Wyczerpię sa również słuchaczy szkół i kursów wojskowych, którzy pobierają dodatek z tytułu przydziału. Wyczerpię sa również słuchaczy szkół i kursów wojskowych, którzy pobierają dodatek z tytułu przydziału. Wyczerpię sa również słuchaczy szkół i kursów wojskowych, którzy pobierają dodatek z tytułu przydziału.

Cztery zagadnienia naszej polityki oświatowej na forum organizacji i działaczy społecznych

PRZYGLĄDOWANIE DO ZJAZDU OŚWIATOWEGO

Zarząd główny związku zawodowego nauczycielstwa polskich szkół średnich powołał inicjatywę zorganizowania „zjazdu oświatowego”, na którym przedstawiciele organizacji i działacze na polu oświaty omówiliby całokształt polityki oświatowej w chwili obecnej. W ciągu września i października odbył się szereg konferencji przygotowawczych, na których powołano komitet organizacyjny zjazdu. Ustalono porządek dniowy, podział na sekcje i rozdział referatów. Do komitetu weszli przedstawiciele organizacji: związku nauczycielstwa szkół powiatowych, związku nauczycieli wychowania przedszkolnego, związku zawodowego naucz. pol. szkół średnich, centr. biura kursów dla dorosłych, centr. związku młodzieży wiejskiej, centr. zw. kółek rolniczych oraz związku bibliotekarzy. Zjazd odbędzie się podczas ferii Bożego Narodzenia. Poruszone będą cztery zagadnienia zasadnicze: szkoły ludowe, organizacja władz szkolnych, oświata pozaszkolna oraz wpływ wychowawczy szkoły.

GIEŁDA

WARSZAWA, 30.10.

Rynek walutowy w dzisiejszym ciągu prawie beczynny. Dolar — ry gotówkowe nadal po 8.96 i 8.95 8.99 i pół, bank zupełnie bez odbiorców. Bank Polski kupuje dolary gotówkowe nadal po 8.96 i 8.95 (drobne odcinki).
Rubel słoty 4.75. Dolar słoty 9.06. Punt ang. słoty 48.68. Dolar srebrny 5.50. Rubel srebrny 2.75. Srebrny bilon rosyjski 1.25.
Dewizy
Berlin 2.15. Holandia (za 100) 360.65. Londyn (za 1) 43.68. Praga (za 100) 26.72. Sewacja (za 100) 174.00. Wiedeń (za 100) 127.25. Włochy (za 100) 30.20. Czerwoniec 41.50. Paryż 25.00.
Akcje
B. Polski 84.00. B. Dyskontowy 9.00. B. Handlowy 3.30. B. Przem. we Lwowie 0.18. B. Zjed. 1.50. B. Zjed. Ziemi Polski 1.60. B. Zw. Sp. Zar. 6.50. Carata 0.76. Grodzisk 0.17. Kłewski 0.21. Puls 4.15. Spier 2.55. Pol. Tow. El. 0.12. Brown-Bowery 1.50. Słta i Świa tło 23.00. Chodorów 127.50. Czersk 0.37. Czerstowie 1.30. Gosławice 43.25. Michałów 0.29. Warsz. Cukier 3.10. Pirley 0.44. Łazy 0.14. Wysoka 2.95. Drzewo 0.30. Węgł 77.00. Nobel 2.75. Cegielski 16.50. Płazner 2.25. Lilpop 18.00. Modrzejewski 3.95. Norblin 112.00. Ostrowiec kie 7.75. Parowozowy 0.31. Poisk 1.35. Rohn 0.40. Rudzki 1.25. Starachowice 2.38. Ursus 1.55. Zieloniewski 13.25.

Pakt obronny włosko-francuski

PARYŻ, 30.10. „Excelsior” donosi o toczących się pomiędzy Paryżem a Rzymem rozmowach, które mają na celu przygotowanie spotkania Brianda z Mussolinim w styczniu. „Excelsior” donosi, iż rząd włoski ma zamiar wystąpić z projektem zawarcia paktu obronowego, podobnego do tego, jaki Francja zawarła z państwami Małej Ententy.

Rozwody sowieckie na podstawie jednostronnej deklaracji

MOSKWA, 30.10. Opracowany przez komisję prawniczą przy radzie komisarzy ludowych projekt zmian prawa małżeńskiego, przewidujący rozwód już w ra-

O CZAROWNICACH -- DJABŁA KOCHANKACH

Na marginesie akt średniowiecznego procesu w SĄDZIE OKRĘGOWYM WARSZAWSKIM

Straszny proces czarownicy z Wielkopolki zakończony omedal wyrokiem skazującym w sądzie warszawskim wstrząsnął do głębi opinię publiczną. My, ludzie uniwersyteckiego miasta, otoczonego siecią anten radiowych, budzonego co rano drzwonkami telefonów i sygnałami aut — my ludzie żywego kontaktu z cywilizacją nie mamy pojeda o ciemności wsi. Zakrzyśmy do „Księżki mądrości ludu”, — roduł o czarownicach. Ze wszystkich dzielnic dawnej Polski zabobony największe krzewiły się w Wielkopolsce. Jeszcze na początku XVII w. nie tylko pod strzechami wieśniaków, ale także w szlacheckich dworcach rozmawiano wyłącznie o czarownicach. Na Rusi stolicą czarowników i czarownic był Kijów. Najszybciej otrząsnęła się z gusiel i zabobonów Małopolska, a wielką w tem rolę odegrał uniwersytet krakowski. Czarownice były stare i młode; pierwsze czarowały dla zysku, drugie zaś z miłości. Główną wierz, że każda czarownica jest kochanicą djabła, że o wschodzie słońca darzy go diez ciotkami i że djabeł zawsze wyrece za się swoją babą. Czarownica, rozpoczynając swe nieczyste dzieło, wzywała na przód o pomoc szatańską. Wstałszy rano we czwartek skoro świt, szła na wspak na krzyżową drogę i wzywała złego ducha, a żeby jej dopomógł w powziętych zamiarach. Makciem spała, albo proso liczyła, wabiąc w ten sposób swego piekielnego kochanka. Główną wierz, że czarownice w wigilii św. Jana umieją z dwojakiem na kadełku i z nowozą doć młoko.

WĘDRÓWKI RENÓW Z podbiegunowych okolic ciągną stadami po 6,000 sztuk

Bardzo wczesna zima, która nawiedziła okolice podbiegunowe spowodowała niebawem dotąd wędrowną renów, które nie mogąc znaleźć paszy ruszyły w stronę cieplejsze.

Z krańców Norwegii sygnalizacja o pojawieniu się ogromnych stad tych zwierząt, które napadają na wieś i zjadają cały zapas siana, przygotowany na zimę.

Stada liczą po 6000 sztuk. Siedem takich olbrzymich stad naliczono w północnej Norwegii.

Mieszkańcy nie odważają się walczyć z renami, w obawie, by nie rozjaszyły zlodziałych zwierząt, nie naraziły się na nieobliczalne skutki ich wściekłości.

Z ruin Pompei



Wyszczepiona jest piękna rzeźba, która pochodzi z 79 roku przed Chrystusem.

NAPOLEON I KLEOPATRA Mumia młodszy królów i cesarzy córka faraonów egipskich SPOCZYWA W PARYŻU w ogródku Biblioteki Narodowej

Napoleon Bonaparte przywiózł do Paryża z Egiptu trzy mumie, dwie męskie i jedną kobiecą.

Tradycja mówi, że mumia kobieca była mumia Kleopatry i że ostatni z Cesarzy całą noc spędził u stóp Piramid w cieniu swego namiotu z zabalsamowanymi szczątkami wnuczki Faraonów.

Kto zdjął z owych trzech mumii klejnoty i bandaże, niewiadomo. Dość, że dymisjonowany generał sekretarz Biblioteki Narodowej, p. Montrenil opowiada, że już w 1869 r., t. j. w chwili, gdy jako 19-letni młodzieniec za-

czął pracować w Bibliotece, Kleopatra była rozwinęta z powłok i nakryta jedynie t. zw. „opaską Izdydy”, a jej rysy greckie i wyjątkowa piękność zwracały uwagę zwiedzających.

Pochodzenie „opaski Izdydy” było dosyć komiczne. Mianowicie, gdy księżna Berry zapowiedziała swą wizytę w Bibliotece, administrator uważał za stosowne przykryć nagość Kleopatry i

w tym celu polecił kupić w sklepie biawatym kawał perkalu, który udrapowano na zwłokach. Wybuchła wojna francusko-pruska, nastąpiło oblężenie Paryża. Aby ochronić zbiory od pościsków niemieckich, schowano je do piwnic.

Pod wpływem wilgoci mumie zaczęły się rozkładać i dowódca szwadli narodowej kazał je porzucić.

Był chłodny i dchy wieczór wiosenny, gdy młody sekretarz Biblioteki odprowadził do grobu samotną królowę Egiptu pośród kpinek straży, która zatykała sobie nosy od nieznosnego odoru z rozkładających się zwłok.

Domniemana Kleopatra pochowano w ogródku między ponurym gmachem Biblioteki a ruchliwą ulicą Violenne.

Tam pod strażą dwu kasztanów, nakryta purpurowym całunem rozkwitłych pelargonii przy szmerze marmurowej fontanny śni swój ostatni sen niłośna królów i cesarzy.

Szampioni komina



W Szwajcarii odbyły się ogólne narodowe zawody kominarskie. Pierwsze nagrody zdobyli dwaj bracia: Jan i Andrzej Hornowie.

KLUB GRUBEGO CYGARA

Angielki palą na ulicach

W Wallasey w Anglii powstał klub kobiet palących cygara i to nie w domu, lecz w publicznych miejscach.

Palenie papierosów zostawmy niewinnym dziewczynkom — głosi statut klubowy.

Cygaro w ustach kobiety dowodzi, iż jest ona silna i równa mężczyźnie.

Mieszkańcy Wallasey nie byli jednak zachwyceni regulaminem nowego związku kobiecego.

Skoro bowiem 27 dam ukazało się na ulicach miasta z potężnym cygarem w ustach, rozległy się gwizdy pochodni i obeltywne okrzyki.

Przeżalone tem nieprzyjaznym przyjęciem pamięć nie dokonaj czytelnicy palących cygara, lecz czempredziej rozbiegły się do domów.

Hallo, hallo, Mars mówi! „NASTAWIAĆ RADJOAPARATY na najdłuższe fale“ SYGNALIZUJE LONDYN

Angielskie towarzystwo radiofoniczne polecało swym odbiorcom, aby uważali dokładnie w ciągu bieżącego tygodnia czy nie posłyszeli jakichś szmerów z Marsa.

Najbliższy nasz sąsiad, Mars zblizła się w tym tygodniu do ziemi na odległość 400 milionów kilometrów.

Gdybyśmy po raz pierwszy nym chcieli przebyć tę przestrzeń potrzeba byłoby zużyć paliwa na lat 70.

Od czasu hipotezy astronoma włoskiego Schiaparelliego, który zauważył na Marsie sztuczne kanały, fantazja ludzka szuka na sąsiedniej z nami planecie, lu-

Dwie nagrody czekają tych szczęśliwców, którym uda się na wiazać porozumienie z Marsjanami.

I tak w paryskiej akademii u-

Te słów używają ludzie

„Nouvelle Revue” ogłasza badania instytutu leksykograficznego w Londynie.

Wyliczono tam, iż dziecko pięcioletnie używa 1700 słów, kupiec od 3 — 10 tysięcy, człowiek o upodobaniach literackich 12 tysięcy, poseł — 24 tysiące, redaktor stołecznego dziennika 45 tysięcy.

Najbogatszy słownik posiadał zmarły prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson, który posługiwał się 62.210 wyrazami.

BONATERSKI RAT młoda Angielka Zwyczajna młoda z wycieńczenia

Miss Knowles - Foster, młoda żeglarka angielska odbywała samotną żeglugę na własnym jachtzie po morzu Bałtyckim.

W drodze powrotnej spotkała ją cała seria wawilnych burz i dzieła Angielka musiała rozwinąć cały zapas energii i zimnej krwi, aby pomyślnie przybić do portu.

— Choćbym miała umrzeć, muszę wytrwać! — telegrafowała do przyjaciół.

Dzisiaj jej stateczek spokojnie kołysze się na kotwicy w porcie Windsoon.

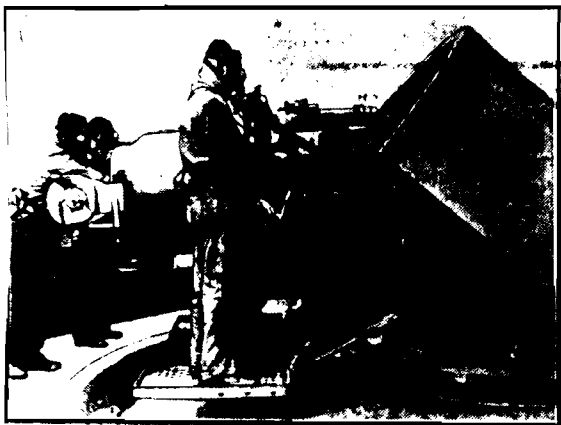
Ale siły dzielnej żeglarki nie wytrzymały walki z żywiołem. Po powrocie do kraju umarła z wycieńczenia.

Chórysta rzeźbiarzem



Młody chłopiec, nazwiskiem Archimedes Olicomantonio był zвычайnym chórystą w Metropolitan operze. Objawia jednak wielki talent rzeźbiarski i dzieła jego krytyka przyjęła z wielkim uznaniem. Do najwybitniejszych należy praca p. t. „Drwal samouk”

Jak walczyć z samolotami?



Botwieże przelotowy dział przeznaczone do walki z samolotami zamontowane są w maski gazowe.

Fałszywa hrabianka Komorowska okradła doszczętnie inżyniera papierni w Jezłornie

Inżyniera papierni „Marków” w Jezłornie, p. Ludwika Bukowskiego spłakała wyjątkowa przykrość.

Przed półrokiem zawiła się na terytorjum papierni młoda, przystojna blondynka. Zapytana przez portjera o cel wizyty, odrzekła, że pragnie pomówić z inż. Bukowskim.

Zyczeń o nieznanym stalo się zadaniem. Podczas rozmowy wybuchła

spazmatycznym płaczem.

— Jestem hrabianka Stanisława Komorowska — zawołała, hamując łkanie — ucieklam od rodziców! Mówiono mi, że pan ma dobre serce...

Inżynier pocieszył strapioną wistokratkę, obiecał wpłynąć na surowych rodziców.



Stanisława Komorowska, złodziejka.

prócz tego zaproponował, by zechciała zamieszkać pod jego dachem, póki sprawa nie przyjmie pożądanego obrotu.

Blondynka z radością skorzystała z zaproszenia. Nazajutrz, gdy p. Bukowski udał się do fabryki,

okradła mieszkanie i uciekła, zabierając biżuterję, gotówkę, garderobę, bieliznę — o ogólnej wartości 6 tysięcy złotych.

Poszkodowanego poinformowano w urzędzie śledczym, że Komorowska jest znaną oszustką. Role

pokrzywdzonej przez rodziców hrabianki odgrywa od kilku lat. Zdażyła objechać niemal wszystkie miasta Rzeczypospolitej i okradła mnóstwo szanowanych domów mieszkańskich — zawsze według utartego szablonu.

Komorowska pochodzi z Łodzi. Jest córką robotnika z fabryki Gejera, liczy

trzydzieści wiosen, ale podaje się za podlotka. Bystra, inteligentna, zdobyła z książek duży zasób wiadomości, które pozwalają jej odgrywać rolę światowej panny.

Okradziony inż. Bukowski wyznaczył

200 złotych nagrody za wskazanie adresu bezczelnej oszustki, która pozatem jest poszukiwana przez sądy: krakowski, łódzki, radomski i kielecki.

Cierpliwym osioł



pozwała harcować na sobie dzieciakom z londyńskiej ochronki

Aresztowanie st. przodownika policji Nakładane na obywateli kary ściągają do własnej kieszeni

Z polecenia komendanta policji okręgowej łódzkiej aresztowano onegdaj st. przodownika, Czesława Kemana, pełniącego funkcję komendanta posterunku policji w miasteczku Jezłowie.

Keman był poprzednio komendantem posterunku w Strykowie. Trwające od dłuższego czasu dochodzenia ustaliły, że st. przodownik Keman masowo nakła-

dał grzywny na mieszkańców Strykowa, a ściągane w drodze administracyjnej pieniądze przekazywał wyłącznie swej kieszeni.

Proceder ten uprawiał Keman przez 2 lata, tak, że suma zefraudowanych pieniędzy sięga kilkumastu tysięcy złotych.

Keman osadzono w więzieniu łódzkim.

Przesilenie węglowe w Anglii



Gospodynie angielskie z wielkim trudem zdobywać muszą trochę węgla i ośrobieście zwozić go na wózkach dziecięcych.

TRAGICZNY SPACER OBLĄKANEJ po dachach i rynnach

Wczesnym rankiem zaalarmowano zarząd Grand Hotelu w Paryżu, że na gzymsie szóstego piętra stoi młoda kobieta z rozpuszczonymi włosami.

Okazało się, że jest to panna Plesteimer, Austriaczka, która poprzedniego dnia przybyła w towarzystwie swoich szefów z Wiednia w celu wyboru modeli dla dużego magazynu mody, w którym jest wicedyrektorka.

Ponieważ zachowanie jej od pewnego czasu było dosyć dziwne, szef zaraz po przybyciu do Paryża poddał ją badaniu lekarskiemu psychiatry, który skonstatował u pacjentki poważne zaburzenia na tle nerwowym.

Poprzedniego wieczoru panna Plesteimer była w teatrze i nie zdradzała żadnych objawów podejrzenia.

Tymczasem zbudziwszy się zrana, wyszła przez okno swego pokoju i zaczęła się przechadzać na wysokości 20 mt. po gzymsie szerokim zaledwie na 14 cent.

Sprowadzono straż ogólną i uruchomiono wielką drabinę ratowniczą, ale skoro tylko któryś ze strażaków zbliżył się do obląkanej, ta wykonywała gest rzucając się w dół, krzycząc:

— Precz ode mnie, bo skoczę! Dwa godziny trwała igrańska

obląkanej ze śmiercią wreszcie nieszczęśliwa kobieta poślizgnęła się i zaważając o balkon niższych pięter, spadła na płachtę.

Ped był tak raptowny, że płachta puściła i Plesteimer padła na asfalt i rozbiła sobie czaszkę. Śmierć nastąpiła na miejscu.

DANIEL BACHRACH



b. aspirant policji w Warszawie, aresztowany wśród tajemniczych okoliczności

Otwarcie kursów dramat.-filmowych w Grodnie.

pod kierown. członków zesp. „Reduta“.

W sobotę 80 b. m. przy Szkole Baletowej Wierzyńskiego-Traube, o godz. 5 nastąpi otwarcie kursów dramatyczno-filmowych pod kierownictwem najwybitniejszych sił artystycznych z zespołu „Reduta“.

Na kursa przyjmowane będą osoby, mające chęć poświęcić się sztuce dramatycznej lub kinematograficznej, jak również amatorzy. Program obejmuje następujące przedmioty: histor-

Rejestr handlowy.

Sąd Okręgowy, jako Rejestrówy w Suwałkach obwieszcza, iż do Rejestru Handlowego, Działu A, włączniete zostały następujące firmy:

- Dnia 13 października 1926 roku.
- № 2047. „Mowza-Dawid Zylkiewicz” sklep z żelazem w mieście Suwałkach przy ulicy 3-go Maja № 11; egzystuje od dnia 1 stycznia 1926 roku. Właściciel Mowza-Dawid Zylkiewicz mieszka w Suwałkach, przy ulicy Kościuszki № 62.
- № 2048. „Chaja-Zelda Zuchowicka”, jadalnia i zajazd w mieście Suwałkach, przy ulicy Noniewicza № 15; egzystuje od dnia 29 lipca 1926 roku. Właścicielka Chaja-Zelda Zuchowicka mieszka tamże.
- № 2049. „Lejzer Lubowski”, sklep ze skórami z wycieczkami, w mieście Suwałkach, przy ulicy Rynkowej № 21; egzystuje od dnia 20 lipca 1926 roku. Właściciel Lejzer Lubowski mieszka w Suwałkach, przy ulicy Wesolej № 20.
- № 2050. „Kazimierz Piotrołaj”, jatką z mięsem w mieście Suwałkach, przy ulicy Krzywej № 116; egzystuje od dnia 28 lipca 1926 roku. Właściciel Kazimierz Piotrołaj mieszka tamże.
- № 2051. „Kalman Michnowski”, handel armaturą elektryczną i artykułami elektrycznymi w mieście Suwałkach przy ul. Kościuszki № 59; egzystuje od dnia 17 września 1926 roku. Właściciel Kalman Michnowski mieszka w Suwałkach, przy ul. wesolej № 25.
- Dnia 18 października 1926 roku.
- № 2052. „Konstanty Zukowski”, sklep spożywczo-kolonjalny w Suwałkach przy ulicy 3-go Maja № 14; egzystuje od dnia 1 lipca 1926 roku. Właściciel Konstanty Zukowski mieszka w Suwałkach, przy ulicy 3-go Maja № 25.
- № 2053. „Chaja-Estra Lurje”, piwiarnia w mieście Suwałkach przy ulicy Noniewicza № 34; egzystuje od dnia 1 lipca 1926 roku. Właścicielka Chaja-Estra Lurje mieszka w Suwałkach przy ulicy Rynkowej № 20.
- № 2054. „Michał Kawinski”, jadalnia i piwiarnia w mieście Suwałkach, przy ulicy 3-go Maja № 4; egzystuje od dnia 10 października 1926 roku. Właściciel Michał Kawinski mieszka w Suwałkach przy ulicy 3-go Maja 7.
- Dnia 20 października 1926 roku.
- № 2055. „Józef Malinowski”, piwiarnia w mieście Augustowie, Rynek № 2; egzystuje od dnia 1 lipca 1926 roku. Właściciel Józef Malinowski mieszka w Augustowie przy ulicy Mickiewicza № 3.
- № 2056. „Abram-Icko Lejpuner”, piwiarnia w mieście Sejnach, przy ulicy Gibańskiej № 5; egzystuje od dnia 1 lipca 1926 roku. Właściciel Abram-Icko Lejpuner mieszka tamże.
- № 2057. Mowza Czerman”, sklep lokciowy i galanterijny w mieście Augustowie, ulica Krakowska № 1; egzystuje od dnia 2 lipca 1926 roku. Właściciel Mowza Czerman mieszka tamże.
- № 2058. „Józef Wasilewski”, hurtowa i detaliczna sprzedaż soli w mieście Augustowie, przy Ryнку; egzystuje od dnia 1 lipca 1926 roku. Właściciel Józef Wasilewski mieszka w Augustowie, przy ulicy Krakowskiej № 32.
- Dnia 27 października 1926 roku.
- № 2059. „Marja Marcinkiewicz”, restauracja w mieście Augustowie, Rynek № 27; egzystuje od dnia 27 lipca 1926 roku. Właścicielka Marja Marcinkiewicz mieszka w Augustowie przy ulicy Kopernika.
- № 2060. „Wesali Puszczanski”, przedsiębiorstwo autobusowo-przewozowe w mieście Sejnach; egzystuje od dnia 2 lipca 1926 roku. Właściciel Wesali Puszczanski mieszka tamże.
- № 2061. „Berko Rawidowicz”, piwiarnia w mieście Augustowie Rynek № 33; egzystuje od dnia 4 maja 1926 roku. Właściciel Berko Rawidowicz mieszka tamże.
- № 2062. „Warszawianka”, jadalnia z prawem sprzedaży piwa w mieście Suwałkach przy

Od Administracji

Celem uniknięcia przerwy w dostarczaniu „Dziennika Suwałskiego” uprzejmie prosimy P.P. Prenumeratorów o wpłacanie zawczasu prenumeraty na m-c listopad.

P.P. prenumeratorzy zamiejscowi wpłacać mogą należność za pośrednictwem P. K. O. na nasze konto № 63877.

Sprzedaje się posesja, w centrum miasta blisko rynku. O szczegóły sprzedaży dowiedzieć się można przy ul. 3-go Maja № 16 n. p. M. Gierasimika. 1-3.

Skradziono Kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. w Suwałkach na imię Czesława Chałko ze wsi Remienkinie, gm. Huta. 2-3

Ostrzelanie przez szalulików naszego żołnierza.

Onegdajszej nocy zasadzka szalulików ostrzelała w rejonie Woytowa żołnierza K.O.P. Stanisława Jankowskiego. Skutkiem tego podstępnie napadu Jankowski został ciężko ranny w nogi.

Po narodzie bandyci—szaluliki ukryli się w głąb swego terytorjum.

Marszałek Wojsk Brazylijskich polak Trompowski.

W Rio de Janeiro umarł w wieku lat 80 marszałek armji brazylijskiej Polak Trompowski.

Zmarły pochodził z Infant skąd rodzina jego wyemigrowała do Brazylii. Trompowski przesłużył w wojsku Brazylijskim 50 lat, dochodząc do najwyższych godności.

Do godz. 12-ej w poł. przekupnie nie mają prawa kupować.

Istnieje rozporządzenie, zabraniające przekupniom kupować w celach handlowych do godz. 12 w poł. Rozporządzenie to nie straciło mocy dotychczas, jednakże częste są wypadki skupowania rozmaitych artykułów przed 12-tą, szczególnie na bocznych ulicach, tam gdzie „kontrafady jest mniej czujne. Zią sławą pod tym wzglę-

dem cieszy się ulica Krzywa, na której przekupnie nie mają zniżenia.

Nis mieli szczęścia w zeszły piątek: Chonel Birgier, Motus Birgier, Samuel Birgier i Punowicz Hirsz, wszyscy za mieszkali na ulicy Krzywej, na których sporządzono protokoły za przekroczenie powyższego rozporządzenia.

Zabawa taneczna.

W dniu dzisiejszym t. j. 3. X b. r. Związek Inw. Wojsk. Ręptnej Pol-k. w Suwałkach, urządza zabawę taneczną, która się rozpocznie o godzinie 9 wieczorem, w Sali Stow. Rok. Chrz. Wejście na zabawę scisle za zaproszeniami.

Mundur oficerski i legitymacja Urzędnicza zwalnają od zadania zaproszeń. Na zabawie przygrywać będzie orkiestra 4 Dywizjonu Artylerji Konnej, pod batutą Pana Kapelmistrza A. Dorokowskiego. Sala dobrze ogrzana.

Ciekawość słusnie ukarana.

Jugler Josef chciał być na sprawie, a że się sprawa zaczęła, wżny go nie chciał wpuszczać. Jugler poszedł do głowy po rozum i trzaskę postukał w drzwi sądownej, a widząc, że to ni-skuteczne, w omdło. Juglera uspokoiła policja.

Pożar przypadkowy.

W dniu 29 b. m. we wsi Wołyńce, gm. Sejwy na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spaliła się stodoła ze zbożem, będąca własnością Jana Krakowskiego. Straty pożaru oblicza się na 4300 zł.

Nie pij wódki, a nie będziesz miał nieprzyjemności.

Jan i Tadeusz Marczewscy ze wsi Piertanie i Kazimierz Puza, ze wsi Kyzówka, gm. Huta, dokonawszy pomyślniej tranzakcji wędrowali od szyneczku do szyneczku i trafili do komisariatu za zakłócenie spokoju publicznego.

Przyjechała z Grodna i tu ją okradli.

Piątek—żniwo dla przekupniwa także i dla złodziei. Padła ich ofiarą, nie przekupniwa a złodziei Marja Tarasiewicz, mieszkanka Grodna, która Ewdokja Isajewa skradła 60 zł. Przyłapaną na gorącym uczynku i sprawę skierowaną do Sądu Pokoju i Okregu w Suwałkach.

Czy jesteś już członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

Przebiegniecia miesięczna z odpowieniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpalto w drobno 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:

PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH

ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: KOLNIERZE, MUFKI i t. d.

Z poważaniem
S. FIN.

Tylko patentowe gilzy „DWUWATKI” zabezpieczają organizm ludzki od szkodliwej nikotyny

Wyrób fabr. „S O K Ó Ł”

W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk
 WARSZAWA, ulica Leszno 108, telef. 266 42.

Przedstawicielstwo na Województwo Białostockie
Edmund Zdrójkowski
 Białystok, Artyleryjska 5, telef. 4-36.

MANICURE!

Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam

salon wykwiutnego manicure

przy ul. Kościuszki pod Nr. 54
 vis-à-vis Magistratu

Z poważaniem
Janina.

Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego

został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 37 do lokalu świeżo odnowionego.

Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych,

na raty i za gotówkę.

ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO

ul. Kościuszki Nr. 37.